

Cena egzemplarza zł **5**
łącznie z całkowitym
wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY

Prenumerata mies. zł **90**
wysyłka pod opaską zł **95**

KURIER POLSKI

Rok IV Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Środa, dnia 28 kwietnia 1948 r. Konto: PKO „Zryw” Nr VI-135, PKO IKP Nr VI-140 Nr 115
Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Konto bieżące: Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto Nr 8088.

Katastrofa w czasie imprezy lotniczej

NOWY JORK (obsł. wł.). W stanie Michigan urządzono imprezę sportowo-lotniczą, w czasie której zginęło w katastrofie lotniczej 4 sportowców.

Komisja Gosp. ONZ obraduje

GENEWA (PR). W Genewie rozpoczęła się trzecia sesja Komisji Gospodarczej ONZ. Podstawą debat będzie sprawozdanie sekretariatu komisji. Sprawozdanie to zapatruje się krytycznie na plan Marshalla i domaga się wzmocnienia współpracy między wschodnimi i zachodnimi krajami Europy. W sesji biorą także udział przedstawiciele Polski, Zw. Radzieckiego i Ukrainy.

Rząd Niemiec zach. będzie utworzony w lipcu?

LONDYN (PR). Delegat amerykański na konferencję londyńską, która ma rozpatrzyć sprawę przyszłej organizacji Niemiec zachodnich, przedłoży konferencji tzw. plan Leachfielda, który przewiduje utworzenie tymczasowego rządu Niemiec zachodnich już w lipcu. Jak donoszą obserwatorzy polityczni, Departament Stanu wywiera obecnie presję na rządy W. Brytanii i Francji w kierunku przyjęcia tego planu.

Samoloty w walce ze szkodnikami lasów

KATOWICE (PAP). Celem zapobieżenia szkodom wyrządzanym w lasach przez owady, ministerstwo leśnictwa rozpocznie w dniach najbliższych zakrojoną na szeroką skalę akcję zwalczania szkodników, przy pomocy najbardziej nowoczesnych środków, po raz pierwszy stosowanych w Polsce. W akcji wezmą udział samoloty, które rozpylą owadobójcze środki na powierzchnię około 15 tys. ha. Zwalczanie szkodników na Śląsku rozpocznie się już w pierwszych dniach maja. Stosowane będą związki arsenów, częściowo sprowadzane z zagranicy. Pierwszych 16 wagonów środków arsenowych sprowadzonych z Anglii nadeszło już do Katowic.



Uroczystość otwarcia Targów w auli uniwersyteckiej. Foto IKP

Z Międzynarodowych Targów Poznańskich



Moment otwarcia Targów. Min. Minc przecina wstęgę. Foto IKP

Nowy manewr brytyjski w sprawie Palestyny Anglicy chcą zakończyć swój mandat o 10 dni wcześniej

Stan wojenny w arabskiej dzielnicy Jerozolimy

LONDYN (PAP). Dziennik „Daily Mail” zamieścił wczoraj depeszę swego korespondenta z Jerozolimy stwierdzającą, że „Wielka Brytania postanowiła zakończyć swój mandat w Palestynie o 10 dni wcześniej, niż pierwotnie projektowano, tj. w dniu 5 maja, zamiast 15 maja”. Korespondent dodaje, że ONZ będzie w najbliższych dniach zawiadomiona o tej nowej decyzji rządu brytyjskiego.

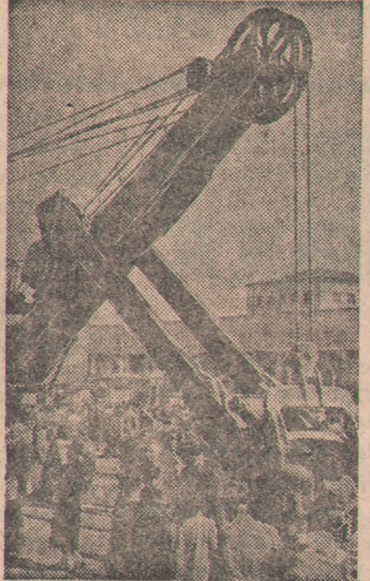
JEROZOLIMA (PAP). Reuter, powołując się na źródła arabskie, donosi, że oddziały Legionu Arabskiego usiłowały opanować w niedzielę wieczorem lotnisko w Lyddzie. Jest to największe lotnisko na Bliskim Wschodzie.

Dowództwo wojsk brytyjskich w Palestynie ogłosiło o wprowadzeniu stanu wojennego w arabskiej dzielnicy Jerozolimy, na którą oddziały żydowskie dokonały kilku ataków. Dowódca wojsk brytyjskich gen. Mac Millan oświadczył, że wprowadza stan wojenny we wspomnianej dzielnicy, ponieważ walki w tym rejonie zagrażają drodze, wiodącej z

Jerozolimy do Nablus, którą wycofują się wojska brytyjskie. Oddziały organizacji żydowskiej Haganah, które zajęły szereg pozycji w arabskiej dzielnicy Jerozolimy, zostały wyparte przez wojska brytyjskie.

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Wg. ostatnich wiadomości oddziały brytyjskie obsadziły wszystkie zabudowania lotniska Lydda. Równocześnie donoszą, że zarówno Żydzi jak i Arabowie gromadzą się w pobliżu lotniska, które chcą opanować po ostatecznym wycofaniu się wojsk brytyjskich z Palestyny. Wszystkie pasażerskie linie lotnicze zaniechały lotów do Lyddy i z powrotem.

JEROZOLIMA (PR). Na peryferiach Jaffy toczy się ciężka bitwa między Żydami, usiłującymi opanować Jaffę, a oddziałami brytyjskimi, które wprowadziły czołgi do akcji. Dotychczas zginęło 100 osób.



Fragment miesięcznika. Targów Poznańskich. 175-tonowa koparka radziecka.

(patrz artykuł na str. 2) Foto IKP

Wyrok w procesie fałszerzy matur

LÓDŹ (tel. wł. — W). Sąd Okręgowy w Łodzi ogłosił wyrok w sprawie fałszerzy świadectw maturalnych.

Najsurowiej ukarani zostali woźni: Bronisława Grodzka i Kazimierz Mazurek — 3-letnią karą więzienia.

Longin Dobrzyński i Zygmunt Grysiński skazani zostali na półtora roku więzienia, Andrzej Roszak również na półtora roku z zawieszaniem. Jerzy Gawryś na rok i 3 mies., Przemysław Adler i Krystyna Krukówna

po 6 mies., Krystyna Mazurkówna 9 mies., Longin Małecki na 8 miesięcy.

Pozostałym oskarżonym sąd wymierzył karę po pół roku więzienia z zawieszaniem za wyjątkiem Romana Duczumińskiego, Czesława Petelskiego, Michaliny i Józefa Kantorskich oraz Jadwigi Piechocianki, którzy zostali uniewinnieni.

„Ambasador” planu Marshalla

Odejście Harrimana ze stanowiska ministra handlu USA na nową placówkę „ambasadora” planu Marshalla jest bardzo charakterystyczne dla istoty planu „rekonstrukcji gospodarczej Europy”. Harriman należy bez wątpienia do czołówek polityków amerykańskich, związanych najściślej z wielkim kapitałem. Widzimy więc, jak wielką wagę przypisuje rząd amerykański zarówno do planu Marshalla, jak i do stanowiska „ambasadora”, mianując na to stanowisko dotychczasowego ministra i kilkakrotnego b. ambasadora.

Administratorem planu Marshalla mianowany został wcześniej Paul Hoffmann, przewodniczący amerykańskiego koncernu automobilowego Studebaker, człowiek „z mocnymi pięściami”, jak określiły go niektóre gazety amerykańskie. Ale obok zdolności handlowych i administracyjnych, obok mocnych pięści potrzebna jest Waszyngtonowi przebiegłość dyplomatyczna i zręczność polityczna Harrimana. Bo przecież nie chodzi w planie Marshalla tylko o jak najlepsze i jak najrozsądniejsze rozprawienie kredytów amerykańskich w państwach Europy zachodniej. Istotnym celem planu Marshalla jest jego strona polityczna: podporządkowanie krajów europejskich Stanom Zjednoczonym, i na tym odcinku Harriman, mąż zaufania Wall-Street, posiadający długie doświadczenie dyplomatyczne, nabyte podczas pobytu na placówkach w Moskwie i Londynie, może się okazać niezastąpiony.

Paul Hoffmann będzie dyktatorem, który przy pomocy amerykańskich urzędników będzie rozdziałł kredyty, regulował asortyment eksportowanych do Europy towarów, sprawdzał zakupy w USA, śledził ich sprzedaż zagranicą, kontrolował budżety państw marshallowskich, ustalał co w jakim kraju trzeba produkować, jakie fabryki pozamykać, które surowce wywieźć lub dostarczyć. Słowem, Paul Hoffmann będzie czuwał nad stroną gospodarczą.

P. Harriman ma inną misję: korzystając z amerykańskich kredytów, ma tak urządzić Europę, aby ona stała się bezwolnym narzędziem w ręku Waszyngtonu. Jego zadaniem będzie więc ugruntowanie takich reżimów w państwach Europy, które w każdej sytuacji będą posłuszne Ameryce. Jednocześnie on będzie tym mężem, który „odpowiada” za „likwidację” wpływów komunistycznych w kontrolowanej przez Amerykę części Europy.

Zadanie to nie jest łatwe. W Europie zachodniej u steru rządów znajdują się ludzie niechętni wschodniej demokracji, ale nie trzeba zapominać, że ludzie ci nie reprezentują w całości swoich społeczeństw. Zarówno we Włoszech, jak i we Francji, Belgii, Szwecji działają silne organizacje lewicowe, które będą przeciwstawiać się polityce „nowego porządku amerykańskiego”, polityce całkowitego uzależnienia interesów państwowych od handlowych kalkulacji amerykańskich. Ludzie ci znajdują wiele argumentów przemawiających przeciw planowi Marshalla. Nie jest również tajemnicą, że A.

merykanie będą likwidowali pewne gałęzie przemysłu w krajach europejskich, niewygodne ze względów konkurencyjnych dla przemysłu amerykańskiego. W praktyce okazało się już dobitnie, że Stany Zjednoczone dostarczają Europie zachodniej nie najbardziej potrzebnych towarów i surowców, ale to, co im jest niepotrzebne.

W tych warunkach Harriman będzie miał niełatwe zadanie rzucenia Europy zachodniej na kolana przed amerykańskimi potentatami.

Obrady Ligi do Walki z Rasizmem

WARSZAWA (PAP). W Warszawie rozpoczęła się I ogólnopolska konferencja delegatów okręgów Ligi do Walki z Rasizmem. Obradom przewodniczył prof. Zdzisław Grabski. Z gości zagranicznych przysłuchiwali się obradom p. Friedman z Paryża i dr Krammer z Tel Avivu. Prof. dr Stołychowo wygłosił referat pt. „Walka z przesadami rasowymi”. Delegacja zjazdu złożyła wieniec u pomnika Bohaterów Getta.

Przechadzki po Targach Poznańskich (2) Z FRONTU i z UKOSA...

Gdy „wczoraj” spotka się z „dziś” — Kłopoty transportowe — Za kotarą... — „Elegancki” pan

Poznań, w kwietniu. Na przyjęciu wydanym przez prezydenta miasta z okazji otwarcia Targów, był również dyr. Krzyżankiewicz. Postać dobrze znana Poznaniowi, a w historii Targów Poznańskich zapisana złotymi literami.

Dyr. Krzyżankiewicz, przedwojenny dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich, jest z Targami związany jak najściślej od chwili, gdy w poznańskim Związku Towarzystw Kupieckich wysunięto projekt urządzania tego rodzaju imprezy gospodarczej. Zasluga dyr. Krzyżankiewicza jest świetny rozwój Targów Poznańskich, które już przed wojną zdobyły sobie pierwszorzędną pozycję i uznanie w całym świecie. Zasluga dyr. Krzyżankiewicza jest również wychowanie zespołu pracowników, którzy obecnie mogli przejąć na swe barki spuściznę przedwojennych

Targów i zapewnić im dalszy rozwój.

Tak się złożyło, że przy stole, przy którym rozmawialiśmy z dyr. Krzyżankiewiczem, znalazł się i obecny dyrektor Targów Poznańskich, p. Stefański.

Dyr. Stefański należy właśnie do grona wychowanków dyr. Krzyżankiewicza. Wzruszający był moment, kiedy siwintętki, lecz ciągle młodo swego poważnego wieku, pełen życia i energii, dyr. Krzyżankiewicz gratulował serdecznie swemu następcy sukcesu XXI Międzynarodowych Targów Poznańskich. Te gratulacje, którymi dzieli się na równi dyr. Stefański i dyr. Rosochowicz, są najlepszym świadectwem, że tegoroczne Targi kroczą po najlepszej drodze rozwojowej i że ich kierownictwo spoczywa w doświadczonych rękach. Czy rozmowa przy takim spotka-

niu, jakiego właśnie byliśmy świadkami, może potoczyć się dookoła innych tematów, aniżeli wspomnienia z dawnych lat wzajemnej, serdecznej współpracy? Padają więc nazwiska dawnych współpracowników, odzywają nawpół zapomniane wydarzenia.

I wtedy właśnie dyr. Stefański rzuca myśl napisania historii Targów Poznańskich. Z projektem tym nosił się od dawna i czuje się na siłach sprostania temu zadaniu.

Spisanie historii Targów jest naprawdę konieczne. Dyr. Stefański powinien rzucić projekt zamienić w czyn.

Obok stoiska ZSRR gromadzą się zwiadowcy przy olbrzymiej kopaczce, produkcji radzieckiej. Nie każdy jednak orientuje się, ile trudu kosztowało, zmontowanie i ustawienie tego eksponatu, którego waga ogólna wynosi 175 ton. Opowiada nam o tym dyrektor przedsiębiorstwa transportowego Hartwig S. A., p. Weselik. Kopaczka nadeszła na 10 wagonach. Jedna tylko jej część ważyła 40 ton. Dla zmontowania całości okazało się potrzebne sprowadzenie specjalnego dźwigu kolejowego aż z Łodzi.

Powstała jednak nieoczekiwana trudność. Inżynierowie-specjaliści orzekli, że wprowadzenie dźwigu na teren targowy i montaż na miejscu kopaczki jest technicznie niemożliwy. Tak orzekli inżynierowie. Ale przyszl robotnicy firmy Hartwig i powiedzieli: my to zrobimy. I zrobili. Ci sami robotnicy rozładowali po- (Ciąg dalszy na str. 6-tej.)



obarczona licznymi troskami, spędzająca bezsenne noce nad łóżkiem swojego maleństwa, masz prawo być piękna i świeża. Krem „Anida” zmęczonej twarzy po bezsennej spędzonej nocy, przywróci blask i świeżość, a puder „Anida” uczyni ją gładką i subtelną.



Świat w kilku wierszach

** KONFERENCJA prawniczych socjalistów w Paryżu postanowiła po 2 dniowych obradach utworzyć stałe biuro badawczo-propagandowe.

** MIN. spraw zagr. Bidault wystąpił przeciw sugestii b. min. w rządzie de Gaulle'a René Pleven'a, który nawołuje do połączenia się partii tzw. „trzeciej siły” z degaullistowskim „Zjednoczeniem Narodu Francuskiego”.

** W BRYTANII obchodzili wczoraj uroczyste 25-lecie małżeństwa króla Jerzego VI i królowej Elżbiety. W godzinach południowych para królewska udała się z pałacu Buckingham w uroczystym orszaku do katedry św. Pawła, gdzie odbyło się nabożeństwo dziękczynne. W godzinach wieczornych para królewska dokonała objazdu kilku dzielnic stolicy, po czym zarówno król jak i królowa przemawiali przez radio.

Starcia w czasie manifestacji w związku z 3 rocznicą wyzwolenia Włoch

Demonstracje we Włoszech

Policja strzela do manifestantów

RZYM (PR). W związku z 3 rocznicą wyzwolenia Włoch odbyły się na terenie całego kraju uroczyste obchody i demonstracje, zorganizowane wbrew zakazom rządu de Gasperi'ego urządzania jakiegokolwiek manifestacji i wieców. W szeregu miast doszło do starć między demonstrantami a policją.

Imponująco wypadły manifestacje w Mediolanie, gdzie na wiecu publicznym przemawiali do niezliczonych tłumów b. przywódca party-

zantów włoskich Luigi Longo oraz pierwszy premier po wyzwoleniu Włoch Ferruccio Parri. Gdy policja usiłowała rozpędzić uczestników obchodu 80.000-ny tłum przerwał kordon policji, która zrobiła użytek z broni palnej. W walce, która się wywiązała, 1 osoba została zabita, a wiele odniosło rany. Władze związków zawodowych odpowiedziały na te prowokacje policji zapowiedzią strajku powszechnego.

Do podobnych manifestacji i starć z policją doszło również w Turynie i Brescii.

Makarczyk szachowym mistrzem Polski

KRAKÓW. W wyniku rozgrywek o mistrzostwo szachowe Polski, na pierwszym miejscu uplasował się Makarczyk z 14 pkt. przed Gawlikowskim, Sliwą, Szapielem i Gadalińskim.

Oficer amerykański rozsiewał fałszywe wiadomości

BERLIN (PAP). Dzienniki donoszą, że w berlińskim urzędzie lotniczym, kierowanym przez przedstawicieli 4 mocarstw okupacyjnych, amerykański oficer dyżurny zachowywał się w sposób nietaktowny i niehonorowy wobec oficerów radzieckich, angielskich i francuskich. Oficer ten — jak podaje agencja ADN — udzielał również fałszywych informacji o ruchu lotniczym, pragnąc dezorganizować komunikację lotniczą w Berlinie. ADN donosi, że

wspomniany wyżej oficer amerykański niedawno rozpoczynał pogłoski o przelocie samolotów radzieckich nad lotniskami brytyjskimi, zmierzając w ten sposób do wywołania historycznej psychozy w Niemczech. Informacje jego zostały powtórzone przez niektórych korespondentów. Po sprawdzeniu okazały się one zupełnie fałszywe.

Oficer ten został zwolniony ze swego stanowiska.

BIEG
na przelaj
o PUCHAR IKP
6. V. 48 r.
W BYDGOSZCZY

SKARB Wielkiego MOGOŁA

47 POWIEŚĆ

— On znajduje się gdzieś tutaj. Kasta czarnej swastyki ma swoje siedlisko na pograniczu Radżputany i Pendżabu, zaraz jutro wybieram się w drogę i nie spoczne wcześniej, dokąd nie trafię do loszku szanownego mister Johna.

— Sam chcesz się udać w tę podróż odkrywczą?

— Pójdziemy obaj — ty w jedną stronę, ja w drugą. I umówimy się, że raz na dwa tygodnie w określonych miejscach będą na nas czekały na poste restante listy informacyjne. Je będę pisał do ciebie, ty do mnie. W ten sposób obejmujemy siedzibę kasty dwoma ramionami i musimy doprowadzić do odkrycia legowiska Borowicza.

— Zgoda!

— Kiedy radzisz wyruszyć?

— Choćby dzisiaj. Nie mamy w Simli nic do roboty.

Na tym rozmowę tego dnia skończono i zabrano się do przygotowań do podróży. Nie było to łatwe, gdyż różnorodne warunki, w jakich przyjdzie im się niewątpliwie znaleźć, wymagały solidnych przygotowań. Poza tym wchodziła jeszcze w grę sprawa wynajęcia odpowiednich przewodników i trażarzy, co już było sprawą znacznie trudniejszą. Tutaj jednak przyszedł im z wydatną pomocą młody nizam, który oddał do ich dyspozycji dziesięciu ludzi własnych i okazał daleko idącą pomoc w rozmaitych innych sprawach. Nie radził jednak spieszyć się zbyt, ale, obmyśliwszy całą podróż do najdrobniejszych szczegółów, sprawdzić wszystko raz i drugi, nabyć dobre mapy, zapoznać się dokładnie z kastą czarnej swastyki, z jej zwyczajami, obyczajami, historią, wierzeniami religijnymi i językiem, bo to wszystko może się w następstwie okazać niezwykle pożyteczne.

Obaj Sahibowie uznali radę tę za dobrą, nic jej zarzu-

cić bowiem nie można było. Poszli też za nią i, chociaż pierwotnie postanowili wyruszyć w drogę natychmiast, miały dni za dniami, a oni wciąż jeszcze tkwili w Simli.

Podczas zaś gdy Stadnicki siedział w mieszkaniu i wertował zgromadzone książki i mapy, Oleś, zaprzyjaźniony się z Salimem, który należał do ludzi podarowanych przez nizama, włóczył się z nim po okolicy i badał niektóre ruiny, przynosząc z każdej wycieczki nowe znalezisko. Stary Salim wnet spostrzegł, że Sahiba interesują rozmaite stare budowle i ich ruiny, stare naczynia, zabawki i narzędzia obronne. Wyszukiwał więc ustawicznie coś nowego i włóczył Barłampa po najszerzej okolicy. A pewnego dnia po południu przybiegł z radosną nowiną, że w odległości dziesięciu kilometrów od Simli znajduje się bardzo stara baszta kamienna, w której mają się znajdować niezwykle cenne znaleziska.

Oleś, który już od dłuższego czasu zapalił się do wykopalisk, odnajdując w sobie nowy talent, zainteresował się natychmiast wiadomością.

— Czy ty znasz tę czarną basztę, Salimie? — spytał.

— O Sahibie, znać nie znam, ale mój znajomy Murguł widział nas włóczących się po okolicy i dzisiaj przyszedł mi powiedzieć, że baszta ta warta jest zwiedzenia.

— Jakże mnie zatem do niej zaprowadzisz, skoro nie znasz drogi i nigdy tam nie byłeś?

— Jeżeli Sahib pozwoli, to przyprowadzę Murguła, który za jedną rupię zgodzi się towarzyszyć Sahibowi.

— Któż to jest ten Murguł?

— Mój znajomy, ma gospodarstwo w Nagercoil. Dawniej był burra-sahibem w Kalkucie, ale stracił cały majątek i przeniósł się do Pendżabu, gdzie gospodaruje na roli. Biedny człowiek, chciałby zarobić, gdyby Sahib chciał skorzystać z jego usług.

— Dobrze, powiedz swemu Murgułowi, żeby czekał na mnie jutro z samego rana.

— Sure, Sahib.

Nazajutrz o godzinie bardzo rannej, przed domem Barłampa i Stadnickiego stanął na straży zamówiony Murguł. Kiedy Oleś wyszedł z domu z fuzją na ramieniu, zobaczył stojącego przed domem człowieka i skinął na niego,

— Czy ty jesteś Murguł? — zapytał.

— Yes, Sahib.

— Masz mnie zaprowadzić do czarnej baszty. Znasz drogę?

— Znam, Sahibie.

— Ile chcesz za dzień pracy?

Murguł nie umiał tego określić. Zdawał się całkowicie na Sahiba. Wobec tego Oleś obiecał mu 1 rupię i kazał się prowadzić.

Ranek tego dnia był świeży mimo zapowiadającego się upalnego dnia. Szli szybko i niebawem cała Simla zniknęła im z oczu. Oleś nie mógł się nadziwić, że Murguł, który, według słów Salima, był kiedyś burra-sahibem w Kalkucie, to jest bogatym handlarzem, jest jeszcze stosunkowo człowiekiem młodym, a chociaż wychowany w mieście, śmiga po górach, jak urodzony góral. To też powiedział w pewnej chwili do niego:

— Gdyby mnie Salim nie był zapewniał, że pochodzisz z Kalkuty, nie uwierzyłbym, iż nie wychowałeś się w górach.

Murguł nie stropił się tym bynajmniej. Uśmiechnął się tylko i odrzekł:

— Ja się tu wychowałem, Sahibie, a do Kalkuty pojechałem, gdy już byłem dużym chłopcem.

— Ileż ty masz lat dzisiaj?

— Dwadzieścia siedem.

— Z jakiej kasty pochodzisz?

— Należę do szlachetnej kasty czcicieli lotosu.

— Żonę, dzieci masz?

— Mam, Sahibie.

I Murguł przeskoczył wielką wyrwę w skale, przerywając dalszą indagację. Oleś uwierzył w słowa przewodnika. W Indiach, gdzie najniemożliwsze niemożliwości są możliwe, w tym kraju, gdzie istnieje 80 narodów, 8 tysięcy kast, 5 milionów próżniaków obierających sobie zawód świętego saddhu, możliwe było dorobienie się majątku w ciągu kilku czy kilkunastu miesięcy, zwłaszcza w Kalkucie, w tym mieście gorączki złota i szalonych interesów i możliwe było również stracenie wszystkiego w ciągu jednego lub kilku dni.

Pradzieje Gniezna

Wykopaliska gnieźnieńskie z okresu prehistorycznego

Pierwszy człowiek pojawił się na terenie Gniezna w środkowej epoce kamiennej (około 8000—3000 lat przed nar. Chr.), gdy na obszarze północnej Polski, uwolnionym od wycupującego się lodowca, zaistniały warunki do egzystencji. Człowiek ten pędził koczowniczo-myśliwski tryb życia, polując przy pomocy łuku na zwierzyne. Za strzały do łuku służyły mu drzewce zakończone grocikami krzemiennymi. Używał też bardzo drobnych narzędzi krzemiennych. Za miejsca zamieszkania wybierał tereny suche, piaszczyste, najchętniej wydmy w pobliżu rzek czy jezior.

Człowiek przed 5000 lat

Około 3000 r. przed nar. Chr. rozpoczyna się młodsza epoka kamienna, w ciągu której dokonują się wielkie zmiany w życiu człowieka. Człowiek zarzuca koczowniczy tryb życia, zmieniając go na osiadły, żyje odąd w większych skupieniach, uprawia ziemię, poznaje tkactwo, lepienie naczyń glinianych i opanowanie obróbkę kamienia (piłowanie, gladzenie i wiercenie). W epoce tej pozostawił po sobie ślad ludność kultury pucharów lejkowatych (nazwa tak od przewodniczących naczyń glinianych z lejkowatą szyjką) w postaci skorupy naczyń.

W epoce brązowej

Kamień i krzemień, dotychczas używany materiał przy obróbce broni i narzędzi zostaje wyparty ok. r. 1800 przed nar. Chr. przez metal. Pierwszym metalem była miedź, która jednakże naskutek swej miękkości ustępuje szybko miejsca połączeniu miedzi i cyny zwanemu brązem. Stop ten upowszechnia się też do tego stopnia, że nadaje nazwę nowej epoce prehistorycznej — brązowej (ok. 1800—700 przed nar. Chr.). Cała ta epoka pozostawiła jednakże nikły ślad na obszarze Gniezna. W najniższej, VIII warstwie gnieźnieńskiego grodu wczesnohistorycznego znaleziono m. in. złoty kolczyk przypadający chronologicznie na starszy okres omawianej przez nas epoki. Okoliczność znalezienia kolczyka w grodzie wczesnohistorycznym wskazuje, że albo przedmiot ten został przyniesiony wraz z ziemią potrzebną do budowy grodu lub stanowił część inwentarza w grobie z epoki brązowej, który mógł się znajdować poniżej ósmej warstwy grodu wczesnohistorycznego.

Kultura „łużycka“

W połowie epoki brązowej (ok. 1300 r. przed nar. Chr.) na terytorium między Łabą a Wisłą, od Bałtyku po Karpaty, występuje na widownię prasłowiańska ludność kultury „łużyckiej”. Była to ludność rolnicza, zajmująca się uprawą ziemi i hodowlą bydła. Jakkolwiek na obszarze Gniezna nie posiadamy w epoce brązowej żadnych śladów po tej ludności to jednak, opierając się na zabytkach z najbliższych Gnieznu okolic, mamy podstawę do przypuszczenia, że i obszar miasta musiał być zamieszkiwany przez Prasłowian.

We wczesnym okresie następnej epoki żelaznej (700—800 r. przed nar. Chr.) znajdujemy drobny ślad zamieszkiwania Gniezna przez ludność kultury „łużyckiej”. Jest nim paciorek ze szkliwa niebieskiego. Stanowił on zapewne część inwentarza grobowego. Paciorki ze szkliwa są pochodzenia egipskiego, a zatem ich występowanie na omawianym przez nas terenie wskazuje na kontakty handlowe z południem utrzymywane już w tak odległych czasach.

Tymczasem północny odłam ludności prasłowiańskiej zamieszkujący ziemie położone u ujścia Wisły na mało urodzajnej wyżynie kaszubskiej przestąpił na początku epoki żelaznej dzielące go od Wielkopolski bagna i puszcze nadnoteckie i już między 500 i 400 r. przed nar. Chr. opanował znaczny obszar zajmowany przez po-bratymczą ludność kultury „łużyckiej”. Na groby najeżdźczej ludności

napotymano w Gnieźnie w czasie budowy „Rolnika” i w Dalkach pod Gniezmem.

Z następnymi okresami przedhistorycznymi: późnolatańskiego i rzymskiego (100 przed nar. i 40 po nar. Chr.) pochodzą dwa denary rzymskie, płaski żeszlik gliniany od wrzeciona, fragment brązowy, ornamentowanej ozdoby znalezionej przy szosie po-

znańskiej oraz ułamki naczyń glinianych pochodzące z okolicy kościoła św. Jerzego. Denary rzymskie (w tym jeden z czasów Nerona) są właśnie dowodem utrzymywania przez Gniezno i okolice stosunków handlowych z Włochami.

Okres wędrówek ludów (wiek V i VI po Chr.) nie jest reprezentowany w Gnieźnie żadnym zabytkiem.

W epoce żelaznej

Bez porównania najwięcej zabytków dostarczyło Gniezno z końcowego okresu czasów przedhistorycznych — wczesnohistorycznego. Badania przeprowadzone w ogrodzie prepozytalanym przy ul. Jeziornej przyniosły rewelacyjne wyniki, które pozwoliły na rozświetlenie Gniezna wczesnohistorycznego. W czasie badań napotkano na część osady, która w starszej fazie okresu wczesnohistorycznego była jeszcze nieobronna, a następnie otrzymuje fosę i palisadę po jej stronie wewnętrznej. Za czasów Ziemo-wita lub nieco później zyskuje gród gnieźnieński drugą palisadę zbudowaną na dnie fosy. Znacznie solidniejsze ubezpieczenie otrzymuje Gniezno za Mieszka I, kiedy miejsce dawnych palisad zajmuje ogromny wał o ciekawej konstrukcji hakowej, ezeroki u podstawy 13 m, a zachowany do wysokości 2,5 m. W obrębie konstrukcji obronnych odkryto dom mieszkalny stawiany z drzewa w konstrukcji węglowej, dwa budynki gospodarcze, szczytki łaźni parowej o kamiennej posadzce i niezliczoną ilość przedmiotów codziennego użytku wykonanych z rogu, kości, drzewa, gliny i metalu. Bogate te materiały wykazały, że ludność prasłowiańska zajmowała się głównie rolnictwem i hodowlą bydła (podobnie jak prasłowiańska ludność kultury „łużyckiej”), że ponadto hodowała w stadach niemal wszystkie znane dziś gatunki drzew owocowych, zakładała ogrody, znała cały szereg rzemiosł, że wymieniały tylko najważniejsze: garncarstwo, garbarstwo, kołodziejstwo, kowalstwo, złotnictwo i obróbkę kości oraz rogu. Tkactwo i cieszolka były tak powszechnie znane, że stanowiły raczej rodzaj przemysłu domowego. Wobec takiego wyniku badań musiało upaść twierdzenie prehistoryków niemieckich o rzekomym zaprowadzeniu rzemiosł w Polsce przez kolonistów niemieckich. Rzemiósł bowiem istniały u nas na długo przedtem, a kolonistom niemieckim zawdzięczały jedynie swą organizację. Wykopaliska gnieźnieńskie wykazują dalej, że ludność prapolska dbała bardzo o higienę, czego dowodem są odkryte szczytki łaźni parowej, dalej pięknie zdobione grzebienie rogowe oraz drewniane kijanki do prania białizny. Ludność ówczesna utrzymywała ponadto ożywione stosunki handlowe z Czechami, Węgrami, Rusią Kijowską i północną i państwami bałtyckimi.

Gniezno dostarczyło ponadto dalszych stanowisk wczesnohistorycznych odkrytych na rynku, w pobliżu stędziny ogierów, na polach Dziekan-ki, na cmentarzu żydowskim przy ul. Warszawskiej, na terenie cukrowni i firmy „Rolnik”. Wszystkie te odkrycia zgodnie poświadczają, że Gniezno w okresie wczesnohistorycznym stanowiło ważny punkt obrony tworzącego się państwa polskiego.

Dalsze badania wykopaliskowe, które w Gnieźnie prowadzić będzie w bież. roku poznański ośrodek prehistoryczny, pozwolą niewątpliwie od-tworzyć jeszcze pełniejszy obraz kultury prapolskiej. Leon Jan Łuka.

Z Międzynarodowych Targów Poznańskich



Sylwetki uczestników konferencji prasowej na Międzynarodowych Targach Poznańskich, u góry (od lewej): dziennikarz jugosłowiański red. Wasko Ratković (Tanjug — Jugosłowiańska Telegraficzna Agencja), dziennikarze angielscy — red. Bernard Forbes (BBC) i red. Jack Tilbury (Kensley Press) oraz dyrektor MTP Rosochowicz; u dołu (od lewej): dyrektor MTP Stefański, prezes Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. Oddział Poznański red. Śmigieński (kierownik oddziału IKP w Poznaniu) oraz red. Wojdyła (kierownik referatu prasowego przy MTP).

Jaka będzie pogoda?

Ciepło słoneczne a pogoda — Skąd biorą się wiatry? — Rola chmur — Prognoza pogody naukowa i kalendarzowa.

Właściwą przyczyną jakiegokolwiek pogody jest promieniowanie ciepła słonecznego. Promieniowanie słońca z jednej strony utrzymuje równowagę pomiędzy dopływem ciepła słonecznego do ziemi i wypromieniowywanym ciepłem z ziemi, z drugiej strony promieniowanie słońca utrzymuje w ruchu masy powietrza.

Powietrze ze swoją zawartością pary wodnej przepuszcza krótkofalowe promienie słońca (3 — 10.000 mm) z małym osłabieniem ciepła, podczas gdy długofalowe promieniowanie ciepła ze ziemi (4—40/1000 mm) jest niemal całkowicie absorbowane. Następstwem tego jest fakt, że promienie słońca przedostają się w większej części do powierzchni ziemskiej i ogrzewają ją, naturalnie z wyjątkiem takich rejonów, gdzie pokrywy chmur utrudniają promieniom słońca dotarcie do ziemi. Ponieważ zaś ciepło ziemi nie może dzięki parze wodnej powietrza uciekać w górę, skutkiem

tego atmosfera bliżej ziemi jest cieplejsza, gdy górne warstwy natomiast są dużo zimniejsze, promieniując ciepło na zewnątrz. Oba te pasy, cieplejszy przy ziemi, i zimniejszy w wysokich warstwach atmosfery utrzymują między sobą równowagę, tak, że całkowite skuteczne promieniowanie słońca jest tak wielkie, jak ciepłota oddana przez ziemię. Przyjemne ogrzanie pasa w najniższych warstwach atmosfery powoduje trwałe ruchy powietrza.

Przykładowo można ów proces zobrazować w następujący sposób: Naczyń z wodą można skutecznie tylko ogrzać od spodu. Gdybyśmy ogrzewali wodę w naczyniu płytą gorącą od wierzchu, to na górze byłaby woda ciepła, a na dole cięższa zimna, gdyż tylko przez ogrzewanie od spodu ciepła woda idzie w górę i powoduje ogrzanie całej zawartości wody. Przez ogrzewanie od dołu, woda zostaje wprawiona w ruch, który prze-

tworza się w koła, woda poczyna kipić, para ulatnia się, wprawiając wodę w stan burzliwego wrzenia. Zupelnie podobnie powietrze nagrzane przy samej ziemi idzie w górę, gdzie napotyka zimniejsze warstwy, wzwoluje prądy, które nazywamy wiatrami. Różnorakie nagrzanie wytwarza różne równoległe lub prostopadłe ruchy powietrza. I stąd wywodzą się różne stany pogody.

W każdej masie powietrznej, idącej w górę, tworzą się chmury. Długie ruchy powietrza osiagają szybko kilkunastu metrów na sekundę. Silna chmura burzowa jest w stanie w przeciągu jednej godziny podnieść ogrzane przy ziemi masy powietrza aż na wysokość stratosfery. Owa chmura to nic innego jak unoszące się nad naczyń z gotującą wodą bańki powietrza z tą różnicą, że chmura jest zbiornikiem wody w postaci kropli a bańki mają wodę w postaci gazowej, tj. pary wodnej. Każda chmura jest wytworem ruchów powietrza ku górze, natomiast opadanie masy powietrza w sąsiednich rejonach powoduje znikanie chmur i przynosi pogodę. Z tych elementów, obserwowanych przez stacje meteorologiczne, rodzą się zapowiedzi pogody.

Miasto będzie przeniesione o kilka kilometrów

PRAGA (ZAP) W powiecie chomutowskim znajduje się miasto Erwienice, położone nad pokładami węgla. Miasto to ma być przeniesione w inną okolicę, pokłady węgla zaś będą wówczas swobodnie eksploatowane.

W Ameryce poczęto wytwarzać niedawno tzw. borkarbid, jako połączenie boru (4 atomy) i materiału węglowego (1 atom), co przeprowadza się w bardzo wysokiej temperaturze około 2.600 stopni metodą elektryczną. Według skali twardości borkarbid stoi na 14 stopniu twardości w porównaniu z diamentem, mającym 15 stopień.

KONKURENCJA dla diamentów

Również bardzo twardy jest karbid wolframowy, przy pomocy którego można obrabiać szkło jak drzewo na tokarce.

Proszek borkarbidowy jest wyborynym środkiem do szlifowania i znajduje w szlifierniach masowe zastosowanie. (a)

Zapowiedź pogody obliczana na podstawie wyżej przytoczonych elementów, zbieranych skrupulatnie przez małe łańcuchy stacji meteorologicznych, jest bardzo dokładna na okres kilku godzin. Prognoza pogody na 24 godziny, chociaż nie tak drobniawo dokładna, jednak odznacza się wysoko procentową trafnością. Mniej trafne są zapowiedzi na 2, 3 i więcej dni, a już absurdem i wierutną błągą są kalendarzowe prognozy na cały rok, porożdzielane na chybił trafił na poszczególne miesiące, dekady czy też tygodnie.

Nie znaczy to jednak, aby nie można było zestawiać choćby w przybliżeniu prognozy na dłuższy okres czasu. Musi tu jednak służyć meteorologiczna — prócz wewnętrznych przyczyn zmian pogody na miesiąc, w sąsiednim kraju i w innych częściach świata — uwzględnić także przyczyny zewnętrzne, jak zmiany w natężeniu promieniowania słońca itp. Musi tu być prowadzona statystyka stanów pogody, wykresy pogody itp. Długookresowe prognozy są w stadium prac początkowych, których dość dobre bieżące wyniki dają nadzieję, iż w przyszłości, jeżeli nie my, to nasze potomstwo, będzie układać tryb zajęć według wiarygodnej, długodystansowej prognozy pogody. (R).

Sześć ognisk wojennych



Grecja — Palestyna — Kaszmir — Indonezja — Indochiny — Chiny



Gretchen Frazer przeszła na zawodostwo



Gretchen Frazer i Edi Reinalter — mistrzowie olimpijscy w slalomie.

„Zostać mistrzem olimpijskim” — to sen każdego sportowca. Żadne mistrzostwo Europy czy nawet świata nie może się mierzyć z takim sukcesem. Ale jest niezwykle trudno osiągnąć właśnie ten triumf, który oprócz szczególnych umiejętności wymaga również dużego szczęścia.

Gretchen Frazer uzyskała jak wiadomo, podczas ostatnich mistrzostw olimpijskich w St. Moritz złoty medal w slalomie. Zdobyła go we wspaniałym stylu i w prawdziwie gigantycznym wysiłku. Zdobyła go tak przekonywująco, że zwycięstwo nie budziło żadnych zastrzeżeń i tysiące widzów przypatrujących się konkurencjom na śnieżnych trasach olimpijskich wprawdziło w prawdziwy zachwyt.

Przed swoim powrotem do Stanów Zjednoczonych, Gretchen Frazer spędziła pewien czas u swoich dziadków ze strony matki w Brammen. Pewien sztokholmski dziennikarz odwiedził tę 29-letnią mistrzynię olimpijską w południowej Norwegii i zapytał ją oczywiście o jej plany na przyszłość. Gretchen Frazer oświadczyła, że po zdobyciu złotego medalu olimpijskiego nie myśli już o tym, aby brać udział w oficjalnych zawodach narciarskich. Zamierza ona w przyszłości poświęcić się życiu rodzinnemu, gdyż mąż jej w Stanach Zjednoczonych jest ogromnie zajęty sprawami zawodowymi. Pozostanie ona jednak wierna sportowi narciarskiemu na zawsze.

Gretchen Frazer, jak donoszą ostatnio z Nowego Jorku, przeszła już obecnie na zawodostwo, podpisując równocześnie trzyletni kontrakt z jedną z amerykańskich wytwórni filmowych. Frazer, która na ostatniej Olimpiadzie w St. Moritz zdobyła po raz pierwszy złoty medal w narciarstwie dla Stanów Zjednoczonych, uzyskała w ciągu ostatnich 7 lat 17 tytułów mistrzowskich dla swojego macierzystego klubu „Sun Valley Ski Club”.

GUKF dysponuje wszystkimi obiektami sportowymi

WARSZAWA. Uchwałą Prezydium Naczelnej Rady dla Spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej, Główny Urząd Kultury Fizycznej otrzymał prawo dysponowania wszelkimi terenami, obiektami i urządzeniami kultury fizycznej i sportu.

Uchwałą ta upoważnia Główny Urząd Kultury Fizycznej do regulowania zgodnie z faktycznymi potrzebami terenu wszystkich spraw, związanych z korzystaniem z terenów, obiektów i urządzeń kultury fizycznej i sportu, bez względu na to, czyją one są własnością. GUKF upoważniony jest również do ustalania i zatwierdzania celowości rozbudowy wszelkich nowych urządzeń w zakresie kul-

Sport polski na nowej drodze z zebrania ZPZS

WARSZAWA. Pod przewodnictwem prezesa PZB — Bielewicza odbyło się w lokalu PZPN walne zebranie Związku Polskich Związków Sportowych z udziałem przedstawicieli 17-tu związków z 21 zrzeszonych w ZPZS. Na zebraniu obecny był również dyr. GUKF — inż. Kuchar.

Po sprawozdaniu ze swej działalności, dotychczasowy zarząd ZPZS złożył mandaty.

Następnie przewodniczący związkowej rady KF i Sportu — dr Zajaczkowski omówił sprawę reorganizacji sportu. Działalność ZPZS polegała na koordynacji prac poszczególnych związków. Organizacje młodzieżowe w pierwszym rzędzie OM TUR i ZWM organizowały kluby i opiekowały się sportowcami, lecz nie należąc do ZPZS nie mogły uczestniczyć w pracy tego Związku. Obecnie, w ramach akcji upowszechnienia sportu, powstaną wszędzie kluby w oparciu o organizacje macierzyste (KCZZ, Org. Młodzież., Wojsko, M. O.), to też ZPZS musi przetrzeć się w centralny organ zrzeszeń sportowych o znaczeniu szerszym zakresie pracy. W nowej organizacji poważną rolę będzie odgrywał czynnik społeczny.

Przed centralnymi władzami sportowymi staną następujące zadania: 1. zapewnienie podstaw finansowych dla wszystkich związków centralnych i okręgowych (obecnie z 21 związków ogólnopolskich tylko 2 są dochodowe), 2. zcentralizowanie składek (każda sekcja klubu wpłaca teraz składki do innego związku), 3. sporządzenie kartoteki zawodników, 4. ustalenie

kalendariusza imprez wspólnego dla wszystkich gałęzi sportu. Dr Zajaczkowski zapowiedział połączenie się ZRSS — znanego ze swej owocnej działalności — z KCZZ; ma to na celu uproszczenie organizacyjne.

Dyr. Kuchar podał wytyczne prace GUKF. Akcja umasowienia sportu prowadzona będzie w dziedzinach: wychowania fizycznego, kultury fizycznej i sportu. Wychowanie fizyczne, które obejmuje wszystkie obowiązkowe ćwiczenia, powierzone szkolom, organizacji „Służba Polsce” i Wojsku. KCZZ i Samopomoc Chłopska zajmą się akcją upowszechnienia kultury fizycznej. W tej dziedzinie przewidziano szereg imprez masowych, jak: biegi na przełaj, popularyzację pływania, marsze drużynowe (na jesieni), upowszechnienie zapasnictwa (w zimie). Osobny poziom stanowić będzie sport wyczynowy; wytyczne ustali naczelny organ sportowy.

GUKF położy szczególny nacisk na wyszkolenie. Każda organizacja otrzymała program, według którego winna prowadzić akcję szkoleniową. Dla szkolenia instruktorów powstaną sportowe szkoły podstawowe, średnie (Technicum) i wyższe (AWF i Zakład Naukowo-Badawczy). Konieczny sprzęt ma nadejść z zagranicy do września br. W tym roku prowadzona będzie na szeroką skalę akcja odbudowy obiektów sportowych. Uruchomione już stocznie w Szczecinie, Gdańsku i Giżycku produkować będą nie tylko sprzęt wodny, lecz i gimnastyczny. W Oświęcimiu uruchomio-

na zostanie również fabryka sprzętu sportowego.

Podstawą istnienia klubów są finansowo bezpośrednie i pośrednie. Do funduszy bezpośrednich zaliczają się: składki, wpływy z imprez i subwencje organizacji macierzystych, które obowiązują do dbania o kluby w swoim sektorze. Na fundusze pośrednie składają się świadczenia samorządu i państwa.

Na zakończenie przedstawiciel PZT — Szembek z Krakowa zgłosił 2 wnioski:

1. Walne zgromadzenie ZPZS uważa, że przeprowadzana reorganizacja sportu jest celowa i stwarza wszelkie możliwości dalszego najszerszego rozwoju sportu polskiego oraz życzy sobie

wotworzącym się władzom sportowym najowocniejszych wyników.

2. Walne zgromadzenie ZPZS zaleca ustępującemu zarządowi prowadzenie dalszych agend Związku, do czasu przejęcia tych agend przez komisję organizacyjną centralnego zrzeszenia sportowego w myśl ustawy z 25 lutego br.

Wnioski przyjęte zostały przez zgromadzenie jednogłośnie.

Liga szczypiorniaka

Pierwsze mecze z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Ligi szczypiorniaka przyniosły następujące wyniki:

AZS (W-wa) — Zjednoczenie (Bydgoszcz) 8:4

Warta — Ostrovia 7:5

Leopolia — ŁKS 9:4

„Chrobry” (Groszowice) — Tęcza (Kat.) 9:5

Pogoń (Kat.) — AZS (Kr.) 10:7

Cracovia — AKS 9:8

Kolarze jugosłowiańscy przybywają do Warszawy

WARSZAWA Z Belgradu wyjechało 17 kolarzy jugosłowiańskich, którzy startować będą w międzynarodowym wyścigu Warszawa — Praga — Warszawa. Cio ich nazwiska: Trifunovic, Varga, Pavlic, Zoric, Jesic, Misić, Todorovic, Srsa, Celesnik, Solman Bakic, Stroin, Chorvatic, Prosinak, Bat Cesaro i Poredcki.

Kolarze jugosłowiańscy przybyli do Pragi, skąd grupa, startująca na trasie Warszawa — Praga, przyjedzie do Warszawy wraz z 15-ma zawodnikami czeskimi.

Bułgarię reprezentować będzie w wyścigu 16 kolarzy; 10 z nich startować będzie w dwóch zespołach narodowych, 6 natomiast pojedzie indywidualnie.

KRACOWIA. Towarzyski mecz pięściarski między miejscową Cracovią a zespołem ZKK z Inowrocławia zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Technika boks*

Jednym z doskonałych znawców i techników sztuki pięściarskiej jest Węgier pochodzenia polskiego i. Dobranszky. Tematowi boksu poświęcił on łachową trylogię, którą tworzy: „Technika boksu”, „Nauczanie boksu” i „Trening boksera”. Pierwsza część powyższej trylogii „Technika boksu” doczekała się polskiego tłumaczenia. Książka ta wzbogaca z wielu względów naszą ubogą dotychczas w tym przedmiocie literaturę.

Na walory książki, która podaje w metodyczny sposób pełny wykład techniki boksowania, składa się w pierwszym rzędzie, popularny styl, przejrzystość i usystematyzowanie materiału.

Autor zajmuje się przeglądem techniki bokserskiej, jej prawami i tymi przejawami, które w boksie dzisiaj znajdują zastosowanie. Założenie autora wydaje się mimo hołdownia w obecnym czasie sile ciosu o tyle słuszne, że od zawodnika wysokiej klasy żąda się również pełnej wiedzy technicznej.

Sztuka boksowania, gdy zawodnik chce się wnieść na wyższy jej poziom, wymaga bowiem obok walorów natury fizycznej pracy mózgu, wymagania gry czynników intelektualnych. Obserwując natomiast nasz boks powojenny, obserwując walki na ringu, gdzie często przez trzy rundy czeka się na cios, stwierdzić trzeba, że nasi adepti sztuki pięściarskiej w większości wypadków technice bokserskiej poświęcają zbyt mało uwagi.

I tu z pomocą przychodzi doskonały podreżnik i. Dobranszky'ego. W ręku trenera, zawodnika lub zwolennika boksu książka ta stać się powinna użytecznym przewodnikiem, względnie pomocą w nauce i nauczaniu.

Użyteczność książki podnosi dobrze zestawiony szkic historyczny dotyczący rozwoju sztuki bokserskiej od czasów starożytnych oraz Wyciąg z Regulaminu Polskiego Związku Bokserskiego.

I. Dobranszky. Technika boksu. Wyd. G.K.W. 1948 r., str. 162, rys. 96, cena 380 zł.

Zwycięzcy-pokonani 27:4

Sensacje niedzieli ligowej

Anglia-Indie 3:2 w pucharze Davisa

W pierwszej rundzie tenisowych rozgrywek o puchar Davisa, Anglia pokonała Indie w stosunku 3:2.

Cieślakówna mistrzynią w przełaju

OLSZTYN. W biegu na przełaj o mistrzostwo Polski pań na dystansie około 1000 metrów zwycięstwo odniosła Cieślakówna (Poznań) przed Borowską i Bierańską z Olsztyna.

Rzeźnicki zdobywa puchar „Ekspresu Poznańskiego”

POZNAŃ Wyścig kolarski „Ekspresu Poznańskiego” po Ziemiach Odzyskanych w którym uczestniczyło 35

kolarzy z całej Polski, zakończył się zwycięstwem faworyta — Rzeźnickiego (ZKK W-wa), który wygrał wszystkie etapy, uzyskując łączny czas 12 godz. 03,16,6. Na drugim miejscu uplasował się Wyględa (Ruch), na trzecim Komorniczak (HCP). Dalsze miejsca zajęli kolejno: Rozumek, Vogt (Stomil Pozn.), Migaś (ZKK Gorzów), Frąckowiak (ZKK Pozn.), Wydarkiewicz (Stomil), Krelkowski (ZKK Warszawa) i Kmychała (Stomil).

Bieg odbył się na trzech etapach: Poznań — Zielona Góra, Zielona Góra — Świebodzin — Gorzów, Gorzów — Pniewy — Poznań.

- Ruch — ZKK 2:0
- ŁKS — AKS 1:4
- Rymer — Cracovia 1:2
- Polonia (W) — Widzew 6:1
- Tarnovia — Legia 1:3
- Wisła — Polonia (B) 5:0
- Warta — Garbarnia 0:5

Tabela rozgrywek

gier	pkt.	st.	bram.
1. Ruch	4	8	14:5
2. AKS	4	6	11:6
3. Legia	4	6	8:4
4. Cracovia	4	6	9:7
5. Wisła	4	5	13:3
6. Garbarnia	4	4	6:3
7. Rymer	4	4	7:5
8. Tarnovia	4	4	5:8
9. Polonia (B)	4	4	7:12
10. ZKK	4	3	6:8
11. Warta	4	2	5:11
12. Widzew	4	2	6:14
13. Polonia (W)	4	2	9:14
14. ŁKS	4	0	8:17

Konferencja szkoleniowa PZPN

WARSZAWA. W sali konferencyjnej PZPN w Warszawie odbyły się obrady pierwszego powojennego zjazdu referentów szkoleniowych Okręgowych Związków Piłki Nożnej. W zjeździe, któremu przewodniczył wiceprezes PZPN p. Krug brali udział

przedstawiciele 15 okręgów oraz 2 podokręgów piłkarskich.

Obrady miały na celu ustalenie jednolitego dla wszystkich okręgów systemu szkolenia kadr instruktorskich juniorów oraz zawodników zaawansowanych.

Kalendarzyk

Wtorek, 27 kwietnia 1948 r.
Katolicki: Teofila
Słowiński: Gościmira

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Piąta rocznica powstania w getcie

(re). Staraniem Wojew. Komitetu Żydów Polskich w Bydgoszczy odbyła się wczoraj w Pom. Domu Sztuki akademii w związku z piątą rocznicą powstania w getcie. Sprawozdanie z akademii zamieścimy w numerze jutrzejszym.

W czwartek recital Szpinalskiego

Po występach wielu znakomych pianistów czwartkowym recital Szpinalskiego będzie punktem kulminacyjnym imprez koncertowych bieżącego sezonu. Podróż koncertowa wielkiego artysty po Stanach Zjedn. i Kanadzie była jednym nieprzerwanym pasmem triumfów sztuki polskiej i jej znakomitego odtwórcy. Koncert odbędzie się 29 bm. o g. 20 w Pom. Domu Sztuki. Bezpośrednio po koncercie artysta udaje się do Pragi, gdzie na zaproszenie rządu czechosłowackiego weźmie udział w „Wiosennym Festiwalu Koncertowym”.

Bilety w kasie Pom. Domu Sztuki w godz. od 10-13 i od 15-18.

Wypadek samochodowy

Dnia 24 bm. wydarzył się wypadek samochodowy przy ul. Toruńskiej na wysokości nr 15. Stwierdzono, że samochód ciężarowy marki „Renault” nr rej. H-41485 prowadzony przez szofera Gawrońskiego Edwarda zam. w/m przy ul. Piotrowskiego 21/1, najechał na wóz jednokontny właśc. p. Michała Durdy, zam. w Wypaleniskach pow. Bydgoszcz. Na skutek zderzenia wóz został lekko uszkodzony. Ofiar w ludziach nie było.

Nieustanna praca P. n. Chorągwi Harcerek

BYDGOSZCZ (iza) Pomorska Chorągiew Harcerki w tym roku zorganizowała akcję letnią. Od 17 do 20. 4. br. odbyły kursy Pom. Chor. Harcerki i to w zakresie: harcerskiej służby Polsce, 2. kurs wychowania fiz. i zdrowia, 3. kurs gospodarczy. Ogólna liczba uczestniczek wynosiła około 160 druhen z całego Województwa.

Komendantką kursu była drh hm Maria Zielenacka, — komendantka chorągwi.

Pomorska Chorągiew Harcerki składa na tej drodze wykładowcom na kursie akcji letniej harcerskiej służby Polsce za trud inspektorowi szkolnemu p. Frankowskiemu, za umożliwienie zapoznania się z pracą przedszkoli — serdeczne podziękowanie.

Ze sportu

Zryw (Grudziądz) — Brda 11:5
GRUDZIĄDZ. Miejscowy Zryw pokonał w towarzyskim meczu pięściarskim Brdę w stosunku 11:5.

Wisła — Polonia 0:0
GRUDZIĄDZ. Miejscowa Wisła w spotkaniu mistrzowskim z Polonią uzyskała wynik bezbramkowy 0:0.

Chojniczanka — Pomorzanie 3:2

CHOJNICE. W piłkarskim meczu mistrzowskim miejscowa Chojniczanka odniosła sensacyjne zwycięstwo nad mistrzem Pomorza — Pomorzaniem w stosunku 3:2 (3:1). W ten sposób rewelacyjna forma Chojniczanki w obecnej rundzie po jej remisie uzyskanym w Grudziądzu z SGKS potwierdza się. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Paszek (2) i Wrycza, dla pokonanych: Kosobudzki i Sapok.

Mistrzowie bokserscy DOW II

BYDGOSZCZ. W finałach turnieju bokserkiego o mistrzostwo DOW II zwycięstwo odnieśli i tytuły mistrzów zdobyli według kolejności wag następujący zawodnicy: Jarosławski (Bydgosz.), Pochwałewski (Toruń), Jaszowski Gdańsk), Pietrzak (Toruń), Zabiński (Bydg.), Soltysiak (Toruń), Patryjak (Gdańsk), Pikul. (Toruń).

Brda — SGKS 4:2

BYDGOSZCZ. W meczu piłkarskim o mistrzostwo Pomorza Brda pokonała SGKS 4:2 (0:2). Zawody odbyły się przy silnym wietrze.

Obuwianka (Tczew) — Zjednoczenie II 11:5

TCZEW. Miejscowa Obuwianka wygrała spotkanie bokserkie z rezerwami Zjednoczenia bydgoskiego w stosunku 11:5.

Co godzinę pociąg do Oplawca

Koronowo wyprodukuje 50 wagonów dla Bydgoskich Kolei Powiatowych

BYDGOSZCZ (piw). Bydgoskie Koleje Powiatowe mogą poszczycić się nowym ważnym osiągnięciem. Wczoraj odbyło się przejęcie przez Zarząd Kolei dwóch nowych wagonów wyprodukowanych w własnych warsztatach w Koronowie. Wagon, który mieliśmy możliwość zobaczyć na dworcu, są zbudowane solidnie i estetycznie, przystosowane zarówno do wycieczek, jak i do przewozu towarów. Do 9 maja br. warsztaty w Koronowie wykończą około 50 takich wagonów. Na podkreślenie zasługuje niski koszt produkcji (około 137.000 zł za 1 wagon), podczas gdy oferty innych firm opiewały na 480.000 za wagon. BKP oszczędzają więc w ten sposób na jednym wagonie około 300.000 zł.

Produkcja wagonów niewątpliwie przyczyni się do usprawnienia komunikacji podmiejskiej, co jest szczególnie ważne w sezonie letnim. Według zapewnienia Dyrekcji, latem będą kursowały do Oplawca co godzinę

pociągi kolejki, co da wszystkim Bydgoszczanom możliwość wypoczynku i kąpieli zdala od kurzu miejskiego. Nawiasem zaznaczamy że kąpielisko w Oplawcu rozbudowuje się tak, że w pierwszej połowie maja będziemy mogli korzystać z wszelkich udogodnień. Na miejscu powstaną szatnie, w dni świąteczne i niedziele przewidziane są rozrywki, koncert itp.

Poza tym produkcja nowych wagonów kolejki podmiejskiej będzie miała duże znaczenie gospodarcze dla powiatu, gdyż przy dostatecznym taborze kolejowym, będzie można pomyśleć o racjonalnym rozprawdzeniu między rolników powiatu wapna nawozowego, produkowanego w cukrowni w Nakle, a w czasie kampanii cukrowej, jak i w okresie zbiorów jesiennych zwiększony tabor pozwoli na szybką i sprawną aprowizację m. Bydgoszczy.

„Dobry” Niemiec-członek Selbstschutzu prosił Sąd o rehabilitację!

BYDGOSZCZ (re) Krótko po klęsce Niemiec, do Sądu Grodzkiego w Koronowie wpłynął wniosek o rehabilitację mieszkańca Wierzbucina Królewskiego pow. bydgoskiego — Richarda Wessela, który podkreślając swoją lojalność względem Polaków i powołując się na udzielaną im w czasie okupacji pomoc, prosił sąd o zre-

habilitowanie go i przyznanie mu pełni praw obywatelskich. Wnioskodawca powołał jednocześnie szereg świadków-Polaków, mających potwierdzić jego zachowanie się w ub. latach.

Przed sądem przewinęło się szereg osób, które wydały wnioskodawcy dodatnią opinię. Znaleźli się jednak i inni, których zeznania rzuciły na osobę Wessela zupełnie inne światło.

Dochodzenia potwierdziły tę okoliczność. Okazało się, że Wessel otrzymał po zajęciu tych terenów przez Niemców, II grupę i wstąpił do miejscowej komórki „Selbstschutzu”, gdzie pełnił rozmaite funkcje. Pilnował m. in. zatrzymywanych Polaków legitymował ich i brał udział w wysiedlaniu ludności polskiej. Pewnego dnia wszystkich Polaków z Wiskitna spędzono na szosę i zaczęto ich bić, kopać, łżyć itp. Celowali w tym młodzi Niemcy, którzy dla większego „efektu” kazali zatrzymanym czołgać się, przysiądać, co wywoływało u starszych Niemców, pilnujących „porządku” z karabinami, salwy serdecznego śmiechu. Wśród tych ludzi o tak wysokim „poczuciu humoru” był również i Wessel.

W wypadku udowodnienia winy, Niemcowi grozi surowa kara, Rozprawa wykaże, czy Wessel był tym „dobrym Niemcem”, czy też krwawym zbirem z „Selbstschutzu”.

Z obrad cechów rzeźniczych i wędliniarskich

O rynku mięsny

BYDGOSZCZ (ef) Jak już pokrótce informowaliśmy, odbyło się tu pod przewodnictwem p. Godka posiedzenie delegatów Zw. Cechów Rzeźniczych i Wędliniarskich z terenu woj. pomorskiego. W obradach wzięli również udział wicewoj. Jakubowicz nacz. Urzędu Skarbowego Wl. Wochna, komisarz dla Spraw Organizacji Gospodarki Mięsnej Plewako.

Zgodnie z programem obrad przewodniczący p. Godek wygłosił referat gospodarczy o znaczeniu księgowości. Z kolei p. Plewako zaznajomił zebranych z organizacją rynku mięsnego, omawiając 3 etapy tej organizacji: podaż, pośrednictwo, sposób rozprawdzenia mięsa i zaopatrzenie konsumenta. W większych ośrodkach zostaną powołani komisanci konsjonowani, którzy regulować będą dopływ mięsa na rynek, a w wypadku jego nadmiaru na miejscowym rynku, odprowadzać będą je na sąsiednie tereny. W mniejszych ośrodkach aktualną staje się sprawa spędu trzody chlewnej i bydła i zorganizowania jak największej ilości targowisk.

W dalszym ciągu omówiono sprawę ochrony pogłowia, a p. Filipowski przedstawił kwestię zakupu zwierząt rzeźnych w terenie.

Aktualne zagadnienia, a więc sprawę inspektoratu pracy, sprawę utrzymania marż zarobkowych, zagadnienie równego startu dla wszystkich sektorów, sprawę spędów i targów, oraz chłodnictwo zreferował wiceprezes Zw. Cechów Rzeźniczych i Wędliniarskich p. Rucki z Torunia a sekretarz Związku p. Balcerowicz zapoznał zebranych z przymusem cechowym i nową organizacją związków rzemieślniczych.

Po wszystkich referatach nastąpiła ożywiona dyskusja, której przedmiotem były bolączki Zw. Cechów Rzeźniczych i Wędliniarskich, głównie sprawa podatków i domiarów podatkowych. W odpowiedzi na nie przemówił nacz. Izby Skarbowej p. Wl. Wochna. Następnie przemówił wicewoj. Jakubowicz zwracając uwagę na konieczność planowej gospodarki w związku ze zmianą struktury gospodarczej naszego państwa, oraz na zadania i cele sektora prywatnego. Wicewojewoda wyraził rzemiosłu pomorskiemu uznanie dla dobrze zrozumiałych przez niego obowiązków społecznych.

Karty wymienne i zaopatrzenia na miesiąc czerwiec br.

Wydz. Apr. m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, że karty wymienne i zaopatrzenia na miesiąc czerwiec br. wydawać się będzie od dnia 28 bm. w Wydz. Apr. (ul. Grodzka 25, pok. 6 b) w nast. kolejności ulic:

A) karty wymienne przez prowadzących meldunki: dnia 28 i 29 bm. ulice na litery A, B, C, D, E, F, dn. 30 bm. i 3. 5. br. na lit. G, H, I, J, K, L; dn. 4 i 5. 5. br. na lit. E, M, N, O, P, R i dn. 7 i 8. 5. br. na lit. S, S, T, U, W, Z. **B) karty zaopatrzenia przez prowadzących meldunki:** dn. 11. 5. br. na lit. A, B, C, D, E, F; dn. 12. 5. na lit. G, H, I, J, K, L; dn. 13. 5. na lit. E, M, N, O, P, R i dn. 14. 5. na lit. S, S, T, U, W, Z. **C) karty zaopatrzenia przez zakład pracy:** dn. 15. 5. br. oznaczone rejestrem A, B, C, D, E, F, G, H; dn. 18. 5. br. — I, J, K, L, M, N; dn. 19. 5. br. — O, P, R, S, T; dn. 20. 5. br. — U, W; dn. 21. 5. br. — Z, Z.

Z dniem 21. 5. br. kończy się rozdział główny kart zaopatrzenia na miesiąc czerwiec 1948 r. Rozdział dodatkowy dla osób, które z usprawiedliwionych powodów nie mogły pobrać kart wymiennych i zaopatr. na m-c czerwiec 1948 r. odbędzie się następująco: dla kart wymiennych od 31. 5. — 4. 6. 1948 r., dla kart zaopatrzenia dzień 10. 6. 1948 r. Dzień 10. 5. br. przeznaczają się wyłącznie na rozdział dodatkowy kart zaopatrzenia na m-c maj 48 r. Z dniem tym kończy się rozdział kart na m-c maj br. i po tym terminie kart na m-c maj br. wydawać się nie będzie.

Prowadzących meld. ostrzeżę się przed składaniem zapotrzebowania kart wymiennych dla osób zameldowanych na pobyt czasowy (za wyjątkiem uczni szkolnych i nowoprzybyłych repatriantów). Z dniem 1 maja br. przyznane zostały u-

prawienia do pobierania kart zaopatrzenia wg kat. III dla emerytów powyżej 60 lat i ich członków rodzin powyżej lat 12 wg kat. IIR, wzgl. IRD dla członków rodzin poniżej lat 12. Uprawnieni emeryci złożyą przy odbiorze kart zaopatrzenia, zaświadczania Urzędu Skarbowego, że oprócz emerytury żadnych dochodów nie posiadają. W związku z powyższym uprawnieni pobiorą za pośrednictwem prowadzących meldunki karty wymienne w rozdziale dodatkowym w czasie od 29 bm do 4. 5. br. i pobiorą swe karty zaopatrzenia w dniu 10. 5. 1948 r.

Równocześnie prostuje się komunikat prasowy z dnia 25. 4. 1948 r. w sprawie dobrowolnego datku na cele PCK z tym, że od każdej wydanej karty wymiennej pobierać się będzie opłatę po 2 zł, przy odbiorze kart wymiennych na m-c czerwiec br., i po 1 zł przy odbiorze kart wymiennych na mies. lipiec, sierpień i wrzesień br.

Z konkursu zespołów świetlicowych

Eliminacje wojewódzkie zakończone

(kz). Zakończone zostały eliminacje wojewódzkie zespołów świetlicowych, współzawodniczących o wejście do finałowych rozgrywek w Warszawie. Spośród 53 zgłoszonych zespołów, sądy konkursowe zakwalifikowały do eliminacji wojewódzkiej 21 świetlice. Reprezentowane były świetlice — oprócz bydgoskich z Torunia, Włocławka, Grudziądza, Gniewkowa i Piechcina.

W grupie I — pierwsze miejsce zdobyły: Fabryka Sygnałów Kolej. i Ciszewski z Bydgoszczy, na drugim miejscu uplasował się Zw. Zaw. Kolejarzy, Bydgoszczy, 3. Fabryka Obuwia „Leo” — Bydg., 4. Wytwórnia Nitrozwiązków — Łęgowo,

Ogłoszenia

TEATR MIEJSKI: We wtorek, środę i czwartek (27, 28 i 29 bm.) zespół Teatru Ziemi Pomorskiej wystawi pełną słonecznego humoru komedię „Dom otwarty”.

Pomorzanie: Wśród ludzi. **Polonia:** Pani Miniver. **Wolność:** Gospoda świąteczna. **Orzeł:** Ostatni Etap. **Gryf:** Guwernantka. **Bażyk:** Niewidzialny detektyw. **Aktualności:** Program nr 3.

Dyżurny lekarz kolejowy dnia 27 bm. dr Jankowski, ul. Marcinkowskiego 11.

DYŻURY APTEK do 1 maja br. apteka „Centralna”, Al. 1 Maja 27, tel. 23-14 i apteka „Pod Złotym Orłem”, Rynek 1, tel. 19-31.

PRZYCHODNIA PRZECIW WENERYCZNA (Wały Jagiellońskie 12) czynna codziennie od godz 8-15 Osobne porady lekarskie dla mężczyzn w wtorki i piątki od godz 8-11 dla kobiet — w poniedziałki i czwartki.

POLSKIE RADIO

Sroda, dnia 28 kwietnia 1948 r.
6.00 Progr. og.-polski. 11.57 Progr. og.-polski. 14.00 Progr. og.-polski. 14.55 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Pogląd na świat i postawa społeczna w okresie dojrzewania”. 15.02 Przegł. prasy pom. 15.10 Audycja reportażowa pt. „Gazeta Zachodnia — bydgoskie pismo codzienne o nakładzie 100.000” — opr. red. Zdz. Kunstman. 15.25 Słuchowisko Bol. Blocha — „Jak głupi Maciek zabił zielonego smoka”. 15.50 Koncert reklamowy. 16.00 Progr. og.-polski. 22.45 Koncert życzeń. 23.30 Zakończ. audycji.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* **Walne zebranie Aeroklubu Bydgoskiego** — 10 maja br. o g. 17.30 w lokalu A. B. przy Al. 1 Maja 92.

* **Uwaga inwalidzi wojenni oraz wdowy!** 27 bm. o g. 18 w sali Re-sursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej, plenarne zebranie wszystkich członków Zw. Inwalidów Wojennych RP Kolo Bydgoszcz.

* **Miejski Komitet Wyk. Biegu Narodowego.** We wtorek 27 bm. godz. 19 na Stadionie zebranie Komitetu oraz sędziów wyznaczonych do biegu.

* **Hufiec Harcerzy** przypomina, że ćwiczenia gimnastyczne odbędą się we wtorek o g. 18 w sali gimnastycznej przy ul. Jagiellońskiej 19.

* **Harcerski Klub Sportowy.** — Zbiórka klubu w środę 28 bm. o g. 18.30 na Stadionie Miejskim. Przybycie obowiązkowe. Zarząd.

* **KS ZZK „Brda”.** Zebranie zarządu w czwartek, 29 bm. o g. 18 w sekretariacie klubu przy ul. Dworcowej 89/6. W dn. 1 maja klub bierze gremialny udział w defiladzie. Uprasa się wszystkich członków o bezwzględne stawienie się.

55. Millner — Bydg., 6. Poligraficy — Toruń, 7. „Pasamon” — Bydg., 8. Gazomierze — Toruń, 9. EGT — Toruń, 10. Fabr. Wapna — Piechcin, 11. Poligraficy — Włocławek.
W grupie II — Pierwsze miejsce uzyskał ZZK, Toruń, 2. Kauczuk, Bydgoszcz, 3. Klanke, Włocławek, 4. Przetwórnia Mięsa, Bydg. i „Unia” Grudziądz, 5. „Celuloza”, Włocławek, i „Stella” Włocławek, 6. Przeds. Budowlane, Gniewkowo i Zakłady Drzewne, Grudziądz. Świetlica fabryki „Prom” z Bydgoszczy wystąpiła poza konkursem i została wyróżniona za dobrze zmontowaną inscenizację z udziałem zespołu dziecięcego.

Migawki Z TARGÓW POZNAŃSKICH

(Dokończenie ze str. 2-giej)

nad 100 wagonów eksponatów, a niektóre z tych eksponatów ważyły przeszło 50 ton.

Zwiedzając Targi trzeba sobie dobrze uświadomić ogrom pracy dokonanej przez robotników transportowych.

Do stoiska holenderskiego ściągają

tlumy. Magnesem przyciągającym, pomijając wszystkie może nadzwyczaj ciekawe eksponaty, jest tajemniczy pokój, do którego wejście osłonięte jest kotarą i nad którym umieszczony napis głosi: „Zaczarowany ogród“.

Przed kotarą panuje wieczne tłok. Już przez dwa dni usiłuję ujawnić, co to za „zaczarowany ogród“ kryje się za tą kotarą, ale nadaremno. Ścis-

jest tutaj niezmierny. Trzeba się więc uzbroić w cierpliwość i w międzyczasie zwiedzić inne pawilony.

W jednej z restauracji targowych zaobserwowałem taką scenę:

Przy suto zastawionym stoliku zaspakają głód i pragnienie sześć osób, trzy eleganckie panie i trzy równie elegancko ubrani panowie. Kelner obsługuje z największym entuzjazmem. Wiadomo, goście mają „forse“. Na żądanie kelner sporządza rachunek, towarzystwo wstaje, a jeden z panów wyciąga z kieszeni

pieniądze i daje niedbale zwitek banknotów kelnerowi ruchem oznaczającym: reszty nie trzeba. Kelner chowa pieniądze i w pokłonach odprowadza gości. Dopiero po sprzątnięciu stolika przelicza odebrane pieniądze. Jest przerażony! Pieniądze pokrywają za ledwie drobną część rachunku!...

Niech żyje spryt i tupet „eleganckiego“ pana!

Na zakończenie nie mogę powstrzymać się od uwagi. W ub. roku widziałem panie omdlewające na widok pięknych eksponatów przemysłu włókienniczego. W tym roku wszelkie omdlewanie jest niepotrzebne,

gdyż każde z pożądaną piękną panią zaspokoja natychmiast przystojni ekspedienty w sklepach sprzedaży detalicznej Centrali Tekstylnej. W tym roku omdlewać będą raczej nie-szczęśliwi mężowie, którym wypadnie płacić.

Zanotowałem sobie do wyjaśnienia i następującą sprawę: jak zapatruje się kupiectwo prywatne Poznania na konkurencję Centrali Tekstylnej na Targach, gdzie właściwie nie powinna mieć miejsca sprzedaż detaliczna.

W. J.

„ORIENTINE”
Znany od 1910 roku niezawodny w użyciu
ODSIWIACZ
Fmy „PARFUMERIE d'ORIENT, i. Ostrowska i Ska
Łódź, 11 Listopada Nr 4
Żądać wszędzie 04699 Żądać wszędzie

Porcelana — Porcelit — Fajans — Szkło
stołowe i gospodarcze — Kamionki
polecamy w wielkim wyborze 04996
T. Sobkiewicz i Ska z o. o.
Hurt. porcelany — szkła — fajansu i galanterii stołowej
Poznań, Garbary nr 52, telefon nr 46-29

WEŁNE owczą kupuje
wymienia na włóczki
grempluje na poczekaniu 0492
BYDGOSKA PRZEDZALNIA
H. i Wł. Siwczyński, Bydgoszcz
Al. 1 Maja nr 67
od godz. 8 — 15
w sobotę od godz. 8 — 13

KREM przeciw piegom AXELA
Apt. J. GADEBUSCHA w POZNANIU 04583
od 35 lat znany i skuteczny kosmetyk

67% udziałów
interesu gastronomicznego
dużej frekwencji na Wybrzeżu odstąpię, ewentualnie wydzierżawię.
Przyczyna: choroba. Zgłoszenia
IKP Gdynia pod „Rychło“ 05088

POMPY
wszelkiego rodzaju
Wężę do wody 05096
Wężę specjalne do benzyny
Spójki i wyloty do węży
Płyty uszczelniające
St. Duchowski
POZNAŃ, ul. Miodzinyńskiego 16
Tel. 32-28

„Papeteria”
Wytwórnia kartonazy
POZNAŃ, ul. Promienista 75
Poleca;
opakowania dla Przem. Chem.-Farmaceutycznego jak pudełka do proszków, zasypek, maści i ampułek w różnych wielkościach i wykonaniu 05050

LUSTRA
—ZYBY SAMOCHODOWE—
polecą 0448
**FABRYKA LUSTER
SZLIFIERNIA SZKŁA**
W. MALUSZEK i S-ka
GDANSK-ORUNIA, Plac Kolejowy 3

WŁOSIE KOŃSKIE
(ogony) każdą ilość kupuje
Drażkowski i Ska, Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 1 (przy Placu Teatralnym). (3289)

OGŁOSZENIE
o zawarciu związku małżeńskiego w Danii
Podaje się do wiadomości publicznej, że: Kerlo Vilhelm Jensen, Vester Klit, Tversted, robotnik, ur. w Tversted Sogn, Dania oraz Klara Ihe, zam. w Topolnie, pow. Świecie, ur. w Topolnie, pow. Świecie, zamierzają zawrzeć związek małżeński. Ewentualne przeszkody do zawarcia powyższego małżeństwa należy zgłosić w ciągu 21 dni od daty zamieszczenia niniejszego ogłoszenia do wójta w Tversted Sogn, Okręg Sindal, Dania.
Biuro wójta w Tversted, dnia 12 kwietnia 1948 r.
05152) Wójt (—) Chr. Sorensen.

PRZETARG NIEOGRANICZONY
Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemijskich w Koszalinie ogłasza przetarg nieograniczony na przeprowadzenie remontu dwóch krochmalni w następujących majątkach:
1. Dłusko, pow. Wałcz, zespół Czaplice.
2. Dzikowo, pow. Wałcz, zespół Dzikowo.
Wszelkie informacje jak również ślepe kosztorysy można otrzymać (kosztorysy za zwrotem kosztów) w Okręgu P. N. Z. w Koszalinie, ul. Matejki nr 14.
Oferty w nieprzejrzystych kopertach nie ujawniających firm należy składać w Sekretariacie Okręgu do godz. 11, dnia 10 maja 1948 r. o której to godzinie nastąpi otwarcie kopert
Do oferty winien być dołączony kwit na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 1% (jeden) zaeforowanej sumy, wpłacone w Banku Rolnym w Koszalinie konto Nr 136.
Zarząd Okręgowy P. N. Z. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną sumę, jak też unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań. Nadto Zarząd Okręgowy zastrzega sobie prawo podziału robót między poszczególnych oferentów oraz prawo zmniejszenia robót.
(05134) Dyrektor Inż. Wł. Czarnecki.

WEŁNE najlepiej płaci i wymienia
SKÓRY surowe, futerkowe, kupuje
Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych, Poznań, św. Marcina 61. Tel. 35-40. Filia: M. Focha 16, w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31.

Zakłady Chemiczne „Gatra”
MYDŁO
luksusowe, do prania i pumeksu
Ceny fabryczne - dla hurtowni rabat
Gdańsk-Wrzeszcz, Stenkwicza 9/3
05032

MIKROSKOPY
— Epidiaskopy — Projekторы 16 mm — Sztopery — Wagi analityczne — Powiększalniki — Fotoaparaty — Cyrkle kupuje, — sprzedaje: Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83. (04572)

Samochód
marki „Mercedes” 170 V dobry stan sprzedam Kimmel Sopol, Rokossowskiego 6 a, tel. 513-29. 05149

Potrzebny
czeladnik cukiernik. Ostróda, skrytka pocztowa 53. (05143)

Stoły i krzesła
ogrodowe sprzedam. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 20. (3383)

Kucharka
restauracyjna na sezon letni nad morze potrzebna. Oferty z odpisem świadectw oraz wysokością pensji skierować do IKP Gdynia pod „Sezon”. (05120)

NAUKA

MŁODZIEŃCY
z powołaniem kapłańskim, wiek 17—22 lat, ukończona szkoła powszechna, mogą się zgłaszać. Zaawansowani w nauce (i ponad 22 lat) na kurs wyższy. Zakład Spóźnionych Powołań Kapłańskich Słow. Apostoła Katołickiego (Księża Palłotyni), Chelmino, Pomorze Dworcowa 38. 05153

SPRZEDAŻ

KRAWATY, SZALE I KOSZULE
polecą, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wytwórnie Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136. Wysyłamy za pobraniem pocztowym. (04585)

OGŁOSZENIA
do
ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO
przyjmujemy codziennie w naszym dziale ogłoszeń
w Bydgoszczy, Jagiellońska 2
pod Arkadami, telefon 24-29 od godz. 8-mej do godz. 17-tej
w niedzielę od godz. 11-tej do 13-tej
oraz we wszystkich naszych Oddziałach i Agenturaach
Konta: PKO „ZRYW” Nr VI-135. PKO IKP Nr PI-140, Konto bieżące: Bank Gosp. Spółd. Bydgoszcz Konto Nr 8086

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY
Środa, dnia 28 kwietnia 1948 roku.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.05 Gimnastyka poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Zegarynka muzyczna. 6.50 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Zegarynka muzyczna. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 „Zakłety dwór” — powieść W. Łozińskiego. 8.50 Muzyka popularna. 9.00 Gazetka radiowa dla szkół. 9.15 Audycja Ministerstwa Oświaty. 9.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Marii Kopnickiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 „Dym” — nowela Marii Kopnickiej. 12.30 Koncert dla młodzieży. 13.30 Przerwa. 14.00 Haydn — kwartet D-dur, op. 64, nr 5 w wyk. krakowskiego kwartetu. 14.35 Kłopoty Małgorzaty — słuchowisko dla dzieci 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 Rezerwa dziennika. 16.30 Głos młodych. 16.40 Jugostawia walcząca — audycja dla młodzieży. 17.00 Melodie operetkiowe — Mała Orkiestra PR. 17.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 Audycja rozrywkowa — zespół instrumentalny Jana Cajmera. 18.45 „Zakłety dwór” — powieść W. Łozińskiego. 19.00 Audycja dla wojska. 19.30 Wieczorna serenada. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dziennika. 20.50 Karol Libelt — audycja w opr. Stanisława Strugarka. 21.00 Audycja chopinowska w wyk. Marii Wilkomirskiej. 21.30 Z życia Rumunii. 21.50 Pogadanka sportowa. 22.00 Muzyka lekka. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Program na jutro. 23.30 Zakończenie audycji, hymn.

Opony amerykańskie
Firestone — reszła transportu. Jeszcze są wymiary 550X16. Ce. na komplecie zł 24.600.— Biuro Techniczno-Handlowe, Szczecin, Subisława 1, tel. 23-32. (05151)

KUPNO

Srebro
(monety, zł., wyroby) kupuje stale Fabryka Fotochemiczna „ALFA”, Bydgoszcz, Garbary 3. 04763

Futra
skórki futerkowe surowe, wyprawione, kupuje dobrze płacę — Wiśniewski, Gdynia, Świętojańska 36. (04944)

WOLNE POSADY

Starsza
samodzielna pomoc domowa do wszelkich prac domowych potrzebna. Bydgoszcz, Jagiellońska 37. Restauracja. (3369)

Studniarze
do zapuszczania studzien kopanych potrzebni. „Hydrodżwig”, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 86. (3380)

Uczeń
piekarski potrzebny. Jan Hojka, Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 117. 3368

Laborantki

wykwalifikowanej możliwie w dziale zbożowo-młynarskim poszukują
Młyny „Spotem”
Starogard - Gdański

Czeladnik

piekarski oraz pomoc domowa do gotowania potrzebni. Piekarnia-Kawiarnia Frąckowski Człuchów. (3382)

Okręgowy
Urząd Likwidacyjny w Bydgoszczy poszukuje dwie wykwalifikowane maszynistki. Podanie wraz z życiorysem należy składać osobiście w Oddziale Osobowym Aleje 1 Maja 62 — IV p. pokój Nr 46. (05150)

PRACY POSZUKUJĄ

Tech. dentystyczny
poszukuje posady od zaraz. Oferty IKP Bydgoszcz pod „3381”, 3381

MATRYMONIALNE

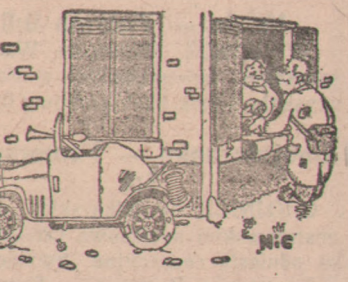
Blondynka, przystojna, warlościowa — posna lekarza, inżyniera, przemysłowca. Cel matrymonialny. Oferty: Warszawa I, Poste-restante „672” 05086

„Jak zawrzeć
małżeństwo doskonałe”? Koncesjonowana Poznańska Agencja Matrymonialna informuje „Biuletynie Matrymonialnym”. — Zająć 3 znaczki. Poznań, skrytka 226. (4759)

**Pomóż
zniszczonej Warszawie**

HUMOR

Żebrak nowoczesny.
— Dziękuję za chleb, lecz czy przypadkiem nie miałaby pani trochę benzyny?
(La Presse).



REDAKCJA I ADMINISTRACJA Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZENI I PRENUMERATY
W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29.
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR KURIERA POLSKIEGO” W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP”
WYDAWCA: SPOŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW”
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 83-41 I 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr. w tekście od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.